

NAGRODA KISIELA®

2  14

Ryszard Florek i Paweł Lisicki z Nagrodami Kisiele. Nagroda specjalna dla Billa Browdera

Ryszard Florek w kategorii „Przedsiębiorca” i Paweł Lisicki w kategorii „Publicysta” zostali laureatami kolejnej edycji Nagród Kisiele. Wręczenie nagród odbyło się w niedzielę podczas uroczystej gali w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

Podczas gali tygodnik „Wprost” wręczył również nagrodę specjalną – Strażnika Najwyższych Wartości – którą otrzymał Bill Browder, amerykański inwestor i przedsiębiorca, który doprowadził do uchwalenia przez Kongres USA tzw. ustawy Magnickiego.

Mam przyjemność i zaszczyt wręczyć za chwilę nagrodę 22. edycji Nagród Kisiele, osobie którą niezwykle podziwiam i szanuję za jej dokonania. Sama bowiem doskonale wiem, jak trudno było w połowie lat 90-tych przebić się z polskim produktem na rynkach zachodnich. Dodatkowo w naszym kraju przez długi czas zdecydowanie bardziej ceniono się inwestorów zagranicznych, niż polskich przedsiębiorców, które swoje firmy budowali od zera – mówiła, laudując Ryszarda Florke, Solange Olszewska, prezes firmy Solaris Bus&Coach. Podkreślała, że oprócz działalności biznesowej, laureat działa na rzecz polskich przedsiębiorstw rodzinnych. Można powiedzieć, że jego firma jest polskim, gospodarczym „oknem na świat” – konkludowała.

Ryszard Florek jest prezesem i właścicielem FAKRO, prywatnej firmy rodzinnej, która powstała w 1991 r., a obecnie jest najbardziej dynamiczną i najszybciej rozwijającą się firmą w branży okien dachowych na świecie. W roku 2010 założył Fundację Pomyśl o Przyszłości, której celem jest działanie na rzecz rozwoju gospodarczego naszego kraju.

Niezwykłość tego grona polega na tym, że choć nie w stu procentach wszyscy ze wszystkimi we wszystkim mogliśmy się zgodzić, zawsze zgadzaliśmy się co do wspólnego mianownika: nagradzamy wybitne postaci, których osiągnięcia wynikają z oryginalnego, nietuzinkowego myślenia. Myślenia podobnego w metodzie postrzegania rzeczywistości, do tej którą posługiwał się Stefan Kisielewski – żołnierz kampanii wrześniowej 1939 roku i poseł na sejm w PRL, muzyk i publicysta, prozaik i filozof a jednocześnie znany satyryk. Paweł Lisicki, dziennikarz, dramaturg, historyk i tłumacz a za razem manager, będzie ozdobą naszego grona – mówił z kolei w laudacji na cześć laureata w kategorii Publicysta Roman Młodkowski, laureat Nagrody Kisiele 2006. Podkreślał, że wspólnym mianownikiem laureatów Nagrody są nie tylko dokonania jako takie, ale przede wszystkim ich oryginalność – to, że zarówno w sferze polityki, publicystyki czy biznesu, są one oparte o idee, o koncepcje, o przemyślenia biegnące pod prąd standardowym, politycznie poprawnym opiniom.

Paweł Lisicki jest publicystą, eseistą i pisarzem. Po wyrzuceniu w końcu 2012 roku z Presspubliki założył tygodnik „Do Rzeczy. Tygodnik Lisickiego”, jedno z największych i najbardziej wpływowych pism konserwatywnych w Polsce. Jest jego redaktorem naczelnym i współwydawcą. Wcześniej przez lata był związany z „Rzeczpospolitą”.

Po raz pierwszy w historii Nagród Kisiela, w tej edycji, która podsumowywała rok 2014, nie przyznano wyróżnienia w kategorii „Polityk”. Zdecydowały o tym głosy większości członków Kapituły, którzy wzięli udział w głosowaniu i którzy zgodnie podkreślali, że w minionym roku na polskiej scenie politycznej zabrakło postaci, której postawa uzasadniałaby nagrodzenie jej Nagrodą Kisiela.

Laureaci Nagrody Kisiela 2014 zostali wybrani w głosowaniu za pośrednictwem poczty. *Do tej pory, ze względu na sposób procedowania Kapituły, osoby spoza Warszawy i te, którym napięty kalendarz zawodowy uniemożliwiał udział w spotkaniach, miały poczucie, że są Kapituła zbyt techniczne. Dzięki głosowaniu pocztowemu z potwierdzeniem wyboru protokołem notarialnym, udział w głosowaniu mogły wziąć osoby, które od lat deklarowały swoją aktywność, ale nie mogły jej realizować i nie mogły mieć wpływu na wybory Kapituły, m.in. prezydent Lech Wałęsa, premier Jerzy Buzek czy Roman Kluska – wyjaśniał powody zmian wydawca tygodnika „Wprost” Michał Maciej Lisiecki. Podkreślał, że barwne charaktery połączone z kisielowską niepokornością i przekorą sprawiły, iż blisko 60-ciu żyjących laureatów stanowiących Kapitułę Kisiela to, jak powiedział Adam Michnik (ubiegłoroczny laureat nagrody) – prawdziwy hultajski bigos, a kłótnie i spory w tej kisielowskiej rodzinie są tradycją.*

Mogę tylko obiecać, że tygodnik „Wprost” jako organizator i właściciel chronionej prawnie marki Nagród Kisiela będzie stał na straży stabilności i będzie gwarantował kontynuację tej pięknej tradycji oraz przypominał twórczość i wartości, o których pisał Stefan Kisielewski – mówił Lisiecki.

Wręczenie Nagród Kisiela poprzedziła debata prowadzona przez redaktora naczelnego tygodnika „Wprost”, Tomasza Wróblewskiego. Paneliści, Beata Stelmach, prezes GE na Polskę i kraje bałtyckie, Sławomir Jastrzębowski, redaktor naczelny „Super Expressu”, Cezary Kaźmierczak, prezes Związku Pracodawców i Przedsiębiorców oraz Roman Młodkowski, laureat Nagrody Kisiela 2006, zastanawiali się, czy tak modna dzisiaj antysystemowość może się przekształcić w spójną ofertę polityczną i na ile mam dziś na scenie politycznej do czynienia z chaosem, a na ile właśnie z nową ofertą.

Na zakończenie gali wydawca i redaktor naczelny tygodnika „Wprost” przyznali również nagrodę specjalną tygodnika „Wprost”. Wyróżnienie Strażnika Najwyższych Wartości jest przyznawane przez redakcję osobom, które wykazały się nadzwyczajnym hartem ducha walcząc o wartości bliskie czytelnikom i przesłaniom, na jakich stworzony został tygodnik. W obronie najwyższej wartości człowieczeństwa - wolności. Zarówno wolności

osobistych, jak i ekonomicznych. Wolnego rynku jako gwaranta demokracji i wolności słowa jako strażnika równego traktowania wszystkich obywateli.

Laureatem tego wyróżnienia został Bill Browder, który w 1996 roku założył w Moskwie pierwszy zagraniczny fundusz inwestycyjny. W 2005 roku został deportowany, a rosyjskie służby przeprowadziły serię sfigowanych procesów, w wyniku których przejęły jego przedsiębiorstwa, ponownie opodatkowały i dochodziły zwrotu pieniędzy. Oszustwa rosyjskich służb zostały ujawnione przez prawnika Browdera, Siergieja Magnitskiego, który następnie został aresztowany. Bity i przetrzymywany w złych warunkach zmarł w listopadzie 2009 roku. Po jego śmierci Browder przeznaczył znaczne środki na śledztwo, które miało wyjaśnić mechanizmy nieuczciwej działalności rosyjskich służb. W efekcie jego zabiegów Kongres USA uchwalił tzw. "ustawę Magnitskiego", zakazującą wjazdu do USA urzędnikom rosyjskim zamieszonym w śmierć prawnika.

Galę Nagród Kisielea poprowadziła Monika Zamachowska. W oprawie artystycznej można było usłyszeć m.in. Aleksandrę Gintrowską, wokalistkę i aktorkę, absolwentkę prestiżowego Kingston University w Londynie.